

WPROWADZENIE

Wykształcenie jest jednym z ważniejszych czynników wyznaczających przebieg trajektorii życiowej jednostek. Doskonale zdawał sobie z tego sprawę jeden z pierwszych badaczy struktury społecznej – Pitrim Sorokin, który dokładnie 90 lat temu napisał: „w obecnych społeczeństwach zachodnich szkoły reprezentują jeden z ważniejszych kanałów cyrkulacji wertykalnej” [Sorokin 2009:166]. Od tamtego czasu zarówno w systemie edukacji, jak i strukturze społecznej zaszły zmiany. Kształcenie na studiach wyższych stało się masowe, oferta kierunków i specjalizacji zróżnicowana, a cykl kształcenia się wydłużył [Arum, Gamoran, Shavit 2007; Barone, Ortiz 2011]. Przekształceniom uległa też struktura społeczna. Choć tutaj zmiany nie były tak rewolucyjne, można je zaobserwować ograniczając się nawet do niewielkiego wycinka najświeższej historii. Tkanka społeczna wzbogaciła się o kategorię przedsiębiorców, kadra kierownicza przekształciła się w menedżerów, a część inteligencji w ekspertów [Słomczyński, Janicka, Tomescu-Dubrow 2014; Domański 2006]. Wykształcenie stało się kluczowe w osiągnięciu tych pozycji.

Rola wykształcenia w tak rozumianym procesie osiągnięcia statusu stanowi tylko jeden ze sposobów jego ujęcia. Dotyczy to poziomu jednostek i ich najbliższego otoczenia społecznego. Wykształcenie rodziców, stopień ich zaangażowania w edukację dziecka, oddziaływanie grupy rówieśniczej czy jednostkowe aspiracje tworzą w tej perspektywie podglebie inwestycji w edukację. Dekady badań poświęconych temu zagadnieniu [Arum, Gamoran, Shavit 2007; Jackson 2013] pokazują, że korzystna konfiguracja tych czynników będzie miała wpływ na sukces szkolny. Upraszczając nieco mechanizmy społeczne, można powiedzieć, że dobrze wykształceni rodzice zaszczepią swojemu potomstwu sprzyjający dłuższej karierze edukacyjnej

kanon wartości, a ich zasoby materialne i ulokowanie w sieciach społecznych pozwolą na zrealizowanie tych planów.

Drugi poziom analiz edukacyjnych tworzą instytucje. Chodzi tutaj przede wszystkim o szkoły rozumiane jako instytucje wpływające na indywidualne ścieżki karier przez swoją zróżnicowaną efektywność. Efekt szkoły ujawnia się szybko – jak pokazują badania – międzyszkolne różnicowanie wyników widoczne jest już na początku pierwszego etapu nauczania [Dolata i in. 2015]. Na koniec szkoły podstawowej również uczniowie białostockich placówek różnicują się już dość znacznie ze względu na średnią uzyskaną na egzaminie pisanim pod koniec tego etapu. Różnica między szkołami staje się jeszcze bardziej uderzająca, gdy zamiast średniej pod uwagę bierze się odsetek uczniów z wysokimi i niskimi wynikami. W niektórych, „słabszych” szkołach wynik najlepszego ucznia był najgorszym wynikiem ucznia w dobrej szkole. Oprócz tych surowych różnic, szkoły różnią się też pod względem „przyrostu” wiedzy uczniów przechodzących między poszczególnymi progami, czyli tzw. edukacyjną wartością dodaną (EWD). Zróżnicowana efektywność jest tu wynikiem splotu bardzo różnych czynników takich, jak wielkość klasy (choć nie zawsze), zaangażowanie nauczycieli czy szkolna infrastruktura. W Białymstoku różnice między tak rozumianą efektywnością szkół też są widoczne. Wskaźnik EWD dla gimnazjów pokazuje, że te najbardziej efektywne szkoły, a więc te, które w największym stopniu przyczyniły się do postępów, to placówki niepubliczne, zazwyczaj mające status szkół społecznych.

Na poziomie makrostrukturalnym edukację można również traktować jako formę zasobu sprzyjającego wzrostowi gospodarczemu. W tym kontekście wykształcenie jest podstawowym komponentem kapitału ludzkiego, czyli posiadanej przez jednostki wiedzy i umiejętności. Analizy na poziomie międzykrajowym potwierdzają na ogół korzystny wpływ kapitału ludzkiego na rozwój gospodarczy [zob. Herbst 2007: 120]. W podobny sposób zależność ta oddziałuje na poziomie regionalnym, również w Polsce – wyższe wykształcenie mieszkańców jest pozytywnie związane z rozwojem regionalnym [Herbst 2007]. Regiony różnią się jednak ze względu na wielkość tego kapitału. W porównaniach z województwami ściany zachodniej i regionów centralnych kraju, województwo podlaskie wypadało na początku XXI wieku niekorzystnie. Co więcej, przewiduje się, że nierówności te będą się w przyszłości powiększać – bogatsze regiony staną się jeszcze bogatsze, a biedne zubożeją [Malaga 2007].

Czy scenariusz ten się realizuje? Wpływ na to będą miały różne procesy związane z „twardymi” procesami społecznymi: demografią czy mobilno-

ścią mieszkańców, ale też „miękkimi” zmianami socjologicznymi. Do tych ostatnich zaliczyć można postawy i plany młodych ludzi wobec własnej przyszłości.

Te zróżnicowane kwestie stały się przedmiotem artykułów zawartych w tym tomie „Pogranicza”. Dotyczą one kwestii związanych z edukacją, młodzieżą, jej planami na przyszłość. Łącznie, tom ten potraktować można jako swojego rodzaju diagnozę aktualnej sytuacji młodzieży, która decyzje o swojej przyszłości podejmuje w schyłkowym okresie eksplozji edukacyjnej, ale również niepewności zawodowej. Szerzej, zawarte tu artykuły stanowić mogą punkt wyjścia do dyskusji na temat strategicznego zarządzania rozwojem regionalnym i jego największym zasobem – ludźmi.

Istotną kwestią jest więc pytanie, czy młodzież nadal chce się kształcić i określenie korelatów tych planów. Aspiracje regulowane są przez bodźce płynące z lokalnego i dalszego rynku pracy, dostępność alternatywnych wyborów, ale również różnice indywidualne. Kwestią wpływu postaw maturzystów na ocenę roli studiów zajął się w swoim artykule Jan Poleszczuk. Postawy te wyodrębnione zostały na podstawie kilku, istotnych z punktu widzenia podejmowania decyzji czynników. Uwzględnione zostało między innymi poczucie kontroli nad własnym życiem, umiejętność planowania, nastawienie na cel czy usytuowanie w sieciach społecznych. Te osobowościowe profile istotnie różnicowały postawy wobec kwestii związanych z decyzjami edukacyjnymi. Osoby, które stawiają na „życie chwilą”, nie potrafiące planować i mające małe poczucie kontroli nad życiem nie dostrzegają korzyści ze studiowania ani znaczenia własnej pracy w budowaniu przyszłości. Warto przeciwdziałać utrwalaniu się takich postaw, ponieważ z dłuższej perspektywy czasu mogą przekształcać się w poczucie życiowej bezradności, oparte nie tyle na faktycznym braku odpowiednich kwalifikacji, co raczej fatalizmie. Pewną rolę, jak słusznie zauważa Autor, odgrywać może tu szkoła i przekazywane przez nauczycieli informacje o możliwościach kształtowania przyszłości.

Czynnikiem, który wpływać może na decyzje o edukacji, szczególnie na Podlasiu, jest również perspektywa migracji zagranicznej. Zostało to zaakcentowane w artykule Łukasza Kiszkiela i szerzej opisane przez Maję Biernacką. Pierwszy autor mając możliwość ujęcia tego problemu z perspektywy zmian w czasie pokazał, że młodsza kohorta maturzystów jest bardziej zainteresowana scenariuszem pracy za granicą niż maturzyści sprzed kilku lat. Artykuł Łukasza Kiszkiela pokazuje też, że choć aspiracje białostockich maturzystów są nadal wysokie, to wyraźnie „stygnie” przekonanie o roli wykształcenia jako czynnika życiowego sukcesu. Porównanie dwóch kohort

z 2010 i 2015 roku pokazało, że osłabło przekonanie na temat znaczenia wykształcenia w wielu aspektach życia. Chodzi zarówno o rolę dyplomu w uzyskaniu dobrych zarobków lub prestiżu, realizację planów zawodowych, uniknięcie bezrobocia. Pokolenie maturzystów z 2015 roku jest też znacznie bardziej sceptyczne wobec możliwości zdobycia na studiach praktycznej, potrzebnej w pracy zawodowej wiedzy. Czy jest to zwrot w kierunku większego przeświadczenia o akademickości uczelni wyższych czy też wyraz niezadowolenia z powodu poczucia niskich kwalifikacji zawodowych świeżych absolwentów uczelni, tego nie wiadomo.

Oparając się na badaniach przeprowadzonych przez zespół badawczy pod kierunkiem Mai Biernackiej możemy dowiedzieć się więcej o planach migracyjnych białostockich studentów. Chęć wyjazdu – w zależności od kontekstu – deklaruje mniejszość studentów: mniej niż 1/5 chciałaby wyjechać z kraju na stałe, ale znacznie więcej (ponad połowa) jest zainteresowana czasową migracją. Co skłania ludzi do tej decyzji? Motywacje są głównie finansowe, związane z możliwością uzyskania wyższej pensji. Znacznie mniej badanych zdecydowałoby się na wyjazd w celu podjęcia studiów. Najwyraźniej więc, zagraniczne wyjazdy nawet przez młode, zdobywające wyższe wykształcenie pokolenie białostoczan traktowane są przede wszystkim jako szansa na podreperowanie budżetu, a nie możliwość skorzystania z oferty edukacyjnej. Z punktu widzenia społecznych charakterystyk badanej tu populacji (młody wiek, znajomość języków, wyższe wykształcenie) wydaje się to dość konserwatywnym nastawieniem.

Więcej o codziennym funkcjonowaniu białostockiej młodzieży szkolnej dowiedzieć się można z wypowiedzi pedagogów szkolnych, które przeanalizowała w swoim artykule Joanna Borowik. Wynika z nich, że młodzi ludzie doświadczają dużej niepewności, mają problemy z utrzymaniem więzi, towarzyszy im poczucie braku wystarczającej troski ze strony rodziców. Wygląda na to, że przywiązanie do tradycyjnych wartości, o którym często mówi się w kontekście Podlasia, powoli zanika wraz z odejściem starszych generacji. Jego miejsce zajmuje pokolenie doświadczające problemów globalnych, które są wspólne dla białostoczanina, warszawiaka czy przeciętnego nowojorczyka. Jest to poczucie zagubienia, braku silnych więzi, problem ze zdefiniowaniem siebie w relacjach z innymi. Jak ujęła to jedna z badanych: „Nastolatek ma zatem słuchać konkretnej muzyki, być na bieżąco ze zmieniającą się modą, a także nowinkami technologicznymi. W ich świecie ważny jest wygląd, a konsumpcyjny styl życia staje się wyznacznikiem codziennego funkcjonowania. Nie spełniasz tych wymagań, nie wchodzisz do ich świata, a to jest równoznaczne ze skazaniem się na

samotność”. Za zmianami tymi próbują nadążyć również szkoły, o czym w swoim artykule pisze Piotr Laskowski.

Wymiarem edukacji, który może natomiast wyróżnić Podlasie na tle niektórych innych rejonów jest edukacja międzykulturowa, a więc działania skierowane na integrację społeczną. Na ten temat pisze w swoim artykule Katarzyna Winiecka, która omawia *case* Sejn, miasta wyjątkowego pod względem kompozycji narodowościowej i etnicznej, ale też aktywności społecznej mieszkańców. Autorka zwraca uwagę, że nawet w mieście historycznie różnicowanym kulturowo funkcjonują bariery współpracy międzyinstytucjonalnej, a mieszkańcy niezbyt chętnie integrują się ze sobą za pośrednictwem instytucji. Być może skuteczną metodą integracji mieszkańców mogą okazać się działania podejmowane w ramach edukacji kulturowej, kulturalnej czy międzykulturowej, o których w swoim artykule pisze Maciej Białous.

Edukacja jest bez wątpienia niezwykle ważnym czynnikiem rozwoju regionalnego, a w przypadku województwa podlaskiego, być może najważniejszym. Jest to region o umiarkowanym poziomie rozwoju gospodarczego – nie ma tu nadmiaru firm i przedsiębiorstw oferujących miejsca pracy na wysokich stanowiskach w branżach rozwojowych, a znaczenie rolnictwa zmniejszyło się. Paradoksalnie właśnie te czynniki mogą być siłą zachęcającą uczniów do uzyskiwania wyższych stopni. Tym bardziej, że jak pokazuje artykuł Alicji Zawistowskiej, jakość szkół w województwie podlaskim korzystnie wyróżnia się na tle kraju. Wskazuje ona, że w środowisku, gdzie liczba ścieżek kariery zawodowej jest ograniczona, w mniejszym stopniu można liczyć na spryt czy szczęście w uzyskaniu dobrej posady. Bardziej liczy się formalnie potwierdzone wykształcenie – staje się ono najpewniejszą inwestycją. Na kilka lat oddala też konieczność wyjścia na rynek pracy. Biorąc pod uwagę słabszą sytuację ekonomiczną regionu z jednej strony i dobre wyniki w nauce z drugiej, nie dziwi fakt, że ambitna, przedsiębiorcza młodzież chętnie realizuje swoje plany życiowe w innych miejscach kraju i na świecie. Być może to właśnie kapitał ludzki staje się głównym „towarem eksportowym” regionu, a dobrze wykształceni ludzie stają się najlepszą marką tego miejsca.

Alicja Zawistowska

Przywoływana literatura:

- Arum R., Gamoran A., Shavit Y. (2007), *More inclusion than diversion: Expansion, differentiation, and market structure in higher education*, "Stratification in higher education: A comparative study", s. 1-35.
- Barone C., Ortiz L. (2011), *Overeducation among European University Graduates: a comparative analysis of its incidence and the importance of higher education differentiation*, "Higher Education" nr 61.3, s. 325-337.
- Dolata R., Grygiel P., Jankowska D. M., Jarnutowska E., Jasińska-Maciążek A., Karwowski M., Modzelewski M., Pisarek J. (2015), *Szkolne pytania. Wyniki badań nad efektywnością nauczania w klasach IV-VI*, Warszawa.
- Domański A. Ostrowska P., Sztabiński B. (red.) (2006), *W środku Europy? Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego*, Warszawa.
- Michelle J., (2013), *Determined to succeed?: performance versus choice in educational attainment*, Stanford University Press.
- Sorokin P. (2009), *Ruchliwość społeczna*, IFIS PAN (Harper and Brothers, 1927).
- Słomczyński K. M., Janicka K., Tomescu-Dubrow I. (2014), *O związkach struktury klasowej ze stratyfikacją społeczną*, Warszawa.